

# Stanisławowi Mikulskiemu (1.5.1929-27.11.2014)

"Stawka większa niż życie"  
wymiałała z ulic szczęśliwych  
posiadaczy telewizorów  
wieczorami ulice i osiedla  
rozbrzmiewały znaną melodią  
jeśli było to lato  
lub ciepła już wiosna  
albo jeszcze letnia jesień  
i okna otwarte na oścież

szczęśliwcy mieli telewizory  
a nieszczęśliwcy marzyli  
by mieć tak samo jak oni  
ilu wtedy kupiło na raty *Rubiny*  
tego nie wiadomo  
ale wiadomo że Hans Kloss  
miał najwyższą z możliwych  
najszczerszą z najszczęrszych  
oglądalność przed erą reklamową

a nawet przed kolorem  
serial był czarno-biały  
jak wspomnienia w dzień śmierci  
najprzystojniejszego z przystojnych  
niemieckiego oficera  
tajnego agenta-Polaka  
który wygrał tę wojnę  
bo był prawym człowiekiem  
jak aktor który go zagrał

\*

<https://www.youtube.com/watch?v=OHgtWywDn5w>

*Nie miałam szczęścia Go poznać, ale z początku lat 90. pojechałam do jakiegoś małego szwajcarskiego miasteczka (z Zurichu, gdzie mieszkałam, a miasteczko to było bodaj Baden) zrobić wywiad z Januszem Morgensternem, wspominam to jako jeden z bardziej uroczych wieczorów, błyskotliwa, dowcipna rozmowa, reżyser "Stawki" pochwalił zapach moich perfum i śmiał się, że miał większe szczęście do Stanisława Mikulskiego w roli agenta J-23, niż gdyby był to sam Sean Connery, który grając w młodości Jamesa Bonda, agenta agentów, nie był aż tak przystojny w swoim przyciasnym garniturku z lat 60. i sztywnej koszulce non-iron, jak Mikulski w twarzowym mundurze Abwehry...*

[https://www.youtube.com/watch?v=7Ml\\_dfh52Hg](https://www.youtube.com/watch?v=7Ml_dfh52Hg)